

SŁOWO

Wilno. Sobota 3 grudnia 1927r.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Osa, Berbeckiego 10
BONIEWICZE — ul. Wileńska 1
OLĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorski 3
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mieczkiewicza 68

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 26
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 26
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwiera od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 245, drukarni 102

Współpraca: Wszelkie ogłoszenia i ogłoszenia do domu lub w przesyłce pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 5026.

W sprzedaży: detalicznej cena pojedynczego n. r. 1. Ije. Opłata pocztowa wliczona w cenę. Redakcja reklamowa wyceniona w zł. w tygodniu.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrówi jednosłowny na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstanie 40 gr. W n-cch świeżych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PO PROCESIE POLSKICH BANDYTÓW

Paryz, 28 listopada.

Wczoraj, o godz. 2-ej rano, ukończył się „mistrzowski” proces polskich bandytów. Rozpoczął się on 2 listopada i trwał aż do przysięgłych (Cour d'assises) dep. Sekwany ogółem 22 posiedzenia. Wyrok już zapadł. Możemy zatem swobodnie pisać jak ten proces powiatał, jaki miał przebieg, co należało myśleć o wyroku, a wreszcie czy i jakie są procesy skutki.

W ciągu roku 1924, w okolicach Paryża, Reims, Soissons i Metz piętnaście spraw popełnili szereg kradzieży z włamaniami, oraz 6 morderstw dokonanych w celach grabieży. W Paryżu zabity został robotnik polski Różycki, w Metz — robotnik polski Walerjan, w Soissons — robotnik polski, Niemiec i Arab Ali Maouche, w Wersalu — stróż nocny Viet, a w Normandji — fermjerka, pani Curtiss. Policja zaczęła szukać zbrodniarzy i w styczniu 1925 roku dokonano pierwszych aresztowań. W kilka tygodni potem znajdowało się już pod kluczem w różnych miejscowościach Francji 22 Polaków. Niejaki Brzda-Urb niak został zaarrestowany w Berlinie; jako obywatel niemiecki, który w Niemczech szereg przestępstw popełnił — nie został władcom francuskim wydany. Władec Zińczuk, jego towarzyszy i domniemany szef „bandy”, został aresztowany w Brukseli i wydany w ręce sprawiedliwości francuskiej.

Sędztwo powierzone sądziemu śledczemu przy sądzie paryskim, panu Lacomblet'owi. Jednocześnie postanowiono połączyć wszystkie przestępstwa w jeden wielki proces pod pretekstem, że w niektórych wypadkach brał udział ci sami zbrojnicy. Tym sposobem zwyciężni złodzieje, którzy nawet „Władka” nie znali, włączeni zostali do imponujących rozmiarów „bandy”. Rozprawa przeciętą wykazała, że „bandy” nie było, że było najwyżej pięciu bandytów, którzy kilka „operacji” dokonali razem. Rozprawa wykazała także, że wśród 19 oskarżonych (bo 3 umarło w więzieniu przed procesem) było tylko dwóch niewątpliwych zbrodniarzy: Zińczuk, cyniczny i zdemoralizowany przez wojnę pół-Polak, pół-Rosjanin; oraz Pachowski, osobnik zupełnie w swej ciemności amoralny.

Wśród oskarżonych była jedna kobieta, Zośka Wernikówna, kochanka „Władki”. Poznał się w Reims, gdzie Zośka służyła u niejakiego Maurycyego Silbera, karczmarza i pasera, który wiele wypraw sam zorganizował. Na śledztwie Władek obciążał bardzo Silbera i miano go zaarrestować, ale, zakłany przez żonę Silbera a swoją kochankę, Władek wszystko odwołał. Silbera pozostawiono na wolności, to też żył zaraz „zwiał” ze swą żoną i córką i więcej ich nie odnalaziono.

W przeddzień rozpoczęcia się procesu w prasie paryskiej ukazało się szereg artykułów informacyjnych, mających na celu przygotowanie czytelników do śledzenia za przebiegiem procesu. Taki *Matin* wyraźnie podkreślał, że ogół pracującego wychodźstwa polskiego we Francji nie może być odpowiedzialny za kilka zdeprawowanych jednostek narodowości polskiej. Natomiast p. Georges Claretie poświęcił swój artykuł w *Figaro* (2.XI) „olbrzymiej organizacji polskich bandytów”, w którym złośliwie stwierdził, że na półmijonowe wychodźstwo polskie we Francji, od 1919 roku około 20000 Polaków stawało już przed sądami francuskimi. Stosunek przestępstw polski do przestępstw „przestępstwa” są przeważnie znikome i w większości wypadków wynikają z niezajomości administracyjnych przepisów francuskich. Najczęściej wychodźcy polscy byli karani za dwa rodzaje „przestępstw”:

1) Niemeldowanie urodzenia dziecka (we Francji o urodzeniu trzeba zameldować w urzędzie stanu cywilnego w ciągu trzech dni, o czym jeszcze dziś nie każda rodzina wychodźcza wie);
 2) wykroczenie przeciw przepisom o cudzoziemcach (przepisy te są skomplikowane i w dodatku często się zmieniają, to też z błędnego powodu można zostać „przestępcą”).

Wyzyskiwać proces dla agitacji antypolskiej próbowały tylko dwa pisma paryskie (na trzydziestu kilku): *Paris-Matin* i *Paris-Soir*. Oba należą do p. Eugenjusza Merle'a i zatrudniają agentów sowieckich. Nie

chcemy powiedzieć, że agentem sowieckim jest również p. Ludwik Latzarus, współpracownik *Revue Hebdomadaire*, który przez pierwsze dni procesu usiłował na łamach *Paris-Matin* afera rozdmuchać; dnia 11 listopada zatytułował nawet swój artykuł: „Wojna Polski z zandarmierją”. Musiał się jednak zerżnąć, że wprost niema z czego kuć antypolskiej propagandy i pisał w sowieckim filskim organie przestąpił. A może się zawstydzili, kiedy go zapytano co on w tej bandzie robi?

Naogół stwierdzić trzeba, że prasa francuska zachowywała się bardzo poprawnie. Przykłady wyjątki przytoczone były tylko wyjątkami.

Po odczuciu, w całym tego słowa znaczeniu sprawiedliwie kierował sprawą przewodniczący Mangin-Bocquet. Surowy jak przystoi do eskarży, ale bez cienia tendencji był prokurator Rolland. Obrona była świetna; wśród adwokatów wymienić należy m. m. Delattre'a, M. Kahn'a, Chauvin'a, Gonin'a, P. Cota, Rudenka, Palewskiego oraz panie Erlich i Martin. Trudne obowiązki tłumacza pełnił z powodzeniem p. Paweł Kleczkowski, korespondent P.A.T. w Paryżu.

Po skończonym przewodzie sądowym, sędziowie przysięgli obradowali dziesięć godzin z górą. Nic dziwnego: mieli odpowiedzieć na 550 pytań. Wyrok czytelnicy znają z depeesz: tylko Zińczuk i Pachowski pójdą pod gilotynę. Szkopowicz i Gogolewski, których głów także domagał się prokurator, zostali skazani na dożywotnie ciężkie roboty i... pojadą do Gujany. Inni przestępcy zostali skazani na więzienie od 4 do 10 lat. Wyroku tego nie można nie uznać za sprawiedliwy.

W bardzo dobrze prowadzonym *Echu Polskiem* w Paryżu, p. Stanisław Rogoż pisał dwa tygodnie temu o „nieczym nieusprawiedliwionym nastaniu pewnego niepokoju, obawy i lękościami, jak w związku z procesem wytworzył się na wychodźstwie, a szczególnie w kolonjach robotniczych polskich Paryża i okolicy. Istotnie, to i ówdzie niekrytyczny czytelnik codziennych gazet mógł rzucić robotnikowi polskiemu obelżywe słowo. Jest to jednak objaw bardzo powierzchowny i przejściowy. Nikt niema prawa obciążać wychodźstwa choćby częścią odpowiedzialności za zbrodnie jednostek.

Kazimierz Smogorzewski.

Dlaczego usunęto prof. Herbaczewskiego.

Jak już podaliśmy, senat uniwersytetu kowieńskiego postanowił wydaląc z uniwersytetu profesora Herbaczewskiego. „Elita” zamieszcza komunikat o przyczynach tego wydalenia. Komunikat brzmi:

Senat Uniwersytetu Litewskiego zajął się w wywiadem lektora uniwersytetu p. Herbaczewskiego, udzielonym korespondentowi pisma litewskiego „Jaunakas Zinas”, w którym p. Herbaczewski oświadczył między innymi, że:

1. W związku z kongresem w Rydze należy mieć na uwadze dwa zasadnicze poglądy. Jeden pogląd doprowadza do logicznego wniosku, że wobec pogwałcenia prawnego ustroju demokratycznego w państwie, każdy ma prawo inicjatywę utworzenia nowego rządu, o ile ma za sobą odpowiednią pod tym słu. Widzimy zaś właśnie, że siła taka się znajduje. Druga zasadnicza myśl to ta, iż zadaniem kongresu było wykazanie, że naród litewski żyjący sobie zakończył niernormalny stan stosunków z Polską. Rząd polski jest dobrze poinformowany, jakie jest stanowisko narodu litewskiego i jakie obce wpływy mają powódzenie w Litwie. Rząd litewski twierdzi, że naród nie żyje sobie nawzajem dobrze, co stosunków z Polską, jednak w istocie rzeczy mają się wrecz odwrotnie.

2. Będąc w Warszawie, omówił on w polskich sferach politycznych wszystkie możliwości zlikwidowania litewsko-polskiego zatargu. Przewidziano te wypadki, które już nastąpiły, inne zaś, które być może zawierają jeszcze większe niebezpieczeństwa, pozostają tajemnicą p. Herbaczewsk.

3. Znaczną większość polityków litewskich obsłaja jakoby za porozumieniem z Polską, jednakże są oni bezsilni wobec wpływów sfer rządzących.

4. W stosunkach polsko-litewskich utworzyła się taka sytuacja, jak w r. 1908 w Austrii, kiedy austriacki minister spraw zagranicznych Eherntal przystąpił do aneksji Bosni i Hercegowiny.

Niepokój na południu Rosji.

Pisma wiedeńskie mówią o rewolucji.

WIENIĘ. 2 XII. PAT. „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Bukaresztu: Dzisiaj nadeszły tu z Rosji południowej nie potwierdzone dotychczas wiadomości o wybuchu rewolucji w Rosji południowej. Dziennik „Politika” ogłasza obszerny doniesienie, według których w Rosji południowej wybuchły niepokoje. Kilka oddziałów wojskowych miało jawnie przejść na stronę opozycji. Rząd centralny w Moskwie przedsięwziął zarządzenia celem zapobieżenia rozszerzeniu się ruchu rewolucyjnego. Wszystkie niepewne oddziały wojskowe zostały przeniesione z Rosji południowej do innych okolic.

Delegacja litewska w Genewie

KOWNO, 2 XII. PAT. Prezes ministrów i minister spraw zagranicznych Woldemaras wraz z dyrektorem departamentu m-stwa spraw zagranicznych dr. Zaunusem wyjechali do Genewy. W skład delegacji litewskiej oprócz Woldemarasa i Zaunusa wchodzi także poseł litewski w Paryżu Komas. W czasie nieobecności Woldemarasa obowiązki prezesa ministrów pełnić będzie minister wojny Daukantas.

Zaprzeczenie rządu kowieńskiego.

Z Kowna nadeszła późnym wieczorem wiadomość: W związku z oświadczeniem mar. Piłsudskiego o rzekomej mobilizacji na Litwie, rząd litewski wysłał do gen. sekretarza Ligi Narodów telegraficzną notę treści następującej: Do Pana Generalnego sekretarza Rady Ligi Narodów. Piłsudski poinformował polską agencję telegraficzną „Pat” że na Litwie ogłoszono mobilizację. Rząd litewski deklaruje, że żadnej mobilizacji na Litwie nie było i nie ma. Jednocześnie urzędowa agencja „Elita” rozesała komunikat zaprzeczający.

Porozumienie w Kłajpedzie.

BERLIN, 2 XII. PAT. Jak donosi prasa tutejsza w Kłajpedzie doszło wreszcie do porozumienia pomiędzy gubernatorem a stronniczymi większością sejmiku kłajpedzkiego, przyczem obie strony zgodziły się na osobę kupca Kadgiehna, który został przez gubernatora mianowany prezydentem dyrektoriatu kłajpedzkiego.

Listy gończe za Pleczkajtisem.

Z Kowna donoszą urzędowa „Litwa” zamieszcza wielkie ogłoszenie sądu wojennego w formie listu gończego za Pleczkajtisem. Ogłoszenie zaopatrzone jest w fotografie. Pleczkajtis oskarżony jest o szereg ciężkich zbrodni przeciwko Litwie. Wszystkie osoby i instytucje proszone są o pomoc w kierunku ujęcia Pleczkajtisem.

Rozbrojenie Francji.

PARYŻ, 2 XII. Pat Izba Deputowanych prowadziła w dniu dzisiejszym dyskusję nad budżetem Ministerstwa Wojny. Sprawozdawca podkreślił że Francja uczyniła na drodze rozbrojenia najważniejszy wysiłek ze wszystkich wielkich narodów. Mówca przytoczył że armia francuska złożona w 1914 roku z 900 tysięcy ludzi, w roku 1928 składać się będzie z 580 tys licząc w tem armję lądową, marynarkę i lotnictwo. — W dalszym ciągu sprawozdawca zaznaczył, że Stany Zjednoczone, Anglja i Japonja zwiększyły znacznie swe wydatki, natomiast Francja, Niemcy i Rosja zmniejszyły o jedną czwartą przyczem wydatki Niemcy są nadal znacznie wyższe od francuskich.

„Nędzny żart ze strony Litwinowa”.

NOWY YORK, 2 XII. PAT. Propozycje Litwinowa w sprawie całkowitego rozbrojenia nie spotykały się tutaj z sympatyczniejszym przyjęciem, niż w jakimkolwiek innym kraju. „New York Times” zaznacza, że oczywiście Sowiety nie proponują zniszczenia wszystkich sił zbrojnych, jakżeż bowiem mogłyby wysłać na wieś swych urzędników dla ścigania pedantów od opernych wieśniaków, gdyby nie rozporządzali karabinami. Zdaniem „World” propozycja rosyjska nacechowana jest hipokryzją, albowiem jest to nędzny żart ze strony Litwinowa zjawił się w Genewie i utrzymywać, że Rosja Sowiecka rządzona jest przez niewzruszonych pacyfistów.

Kontrola wojskowa Austrii zniesiona.

WIENIĘ, 2 XII. PAT. Urzędowo ogłaszają: Kancelarz otrzymał dziś oficjalne doniesienie, że konferencja Ambasadorów w Paryżu postanowiła zniesić z dniem 31 stycznia 1928 roku definitywnie i bezwarunkowo istniejącą jeszcze w Austrii międzynarodową wojskową komisję kontrolną.

Uchwały C.K.W.P.P.S. w sprawie litewskiej.

WARSZAWA, 2 XII. (tel. w. Słowa) Dzisiaj odbyło się posiedzenie C.K.W. P.P.S., na którym przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie prezydium z dotychczasowej działalności.

Przyjęto jednocześnie oświadczenie w sprawie stosunków polsko-litewskich, w których C.K.W. P.P.S. wyraża gorącą sympatię do demokracji litewskiej, walczącej przeciwko dyktaturze wojskowej Woldemarasa i Plechanowicza oraz wyraża przekonanie, że demokracja litewska ostatecznie odniesie zwycięstwo.

CKW. P.P.S. stwierdza, że przeciwstawił się bezwzględnie próbom rozwiązania zatargu w drodze zbrojnego wystąpienia i odrzuca wszelkie możliwości zastosowania siły zbrojnej w sporze polsko-litewskim.

Walka z nadużyciami w urzędach.

WARSZAWA, 2 XII. (tel. w. Słowa). Dowiadujemy się, że Prezydium Rady Ministrów na wniosek Nadzwyczajnej Komisji do walki z nadużyciami rozesało do wszystkich ministerstw okólnik, domagający się od poszczególnych urzędników aby nie dopuszczali do urzędów b. urzędników, występujących w cudzych sprawach. Wywołane to zostało tem, że b. urzędnicy wykorzystują swoje stosunki i uprawiają zajmowanie się cudziemi sprawami w urzędach gdzie dawniej pracowali jako proceder.

P. Korfanty czuje się pokrzywdzonym.

WARSZAWA, 2 XII. (tel. w. Słowa). Poseł Thugutt, przewodniczący sądu marszałkowskiego, otrzymał od posła Korfantego list, w którym ten stwierdza, że wyrok zapadły w sprawie zupełnie pominał motyw jakiego P. Korfanty podał do sądu marszałkowskiego, wobec czego jest wyrażnie krzywdzony.

Posł Korfanty zapowiada odwołanie się do innego sądu — obywatelskiego, który poprosi o zbadanie sprawy.

„Opieka” MOPR'u.

MOSKWA, 2 XII. PAT. Wszechukraiński komitet MOPR'u przyjął protokolat nad ważnymi politycznymi w Polsce.

Na pogróbki rosyjskie Eherntal odpowiedział: „Co do nas, jesteśmy przygotowani i Rosja była zmuszona zamilczeć. Dopóki najniebezpieczniejsi wrogowie Polski są jeszcze słabi, Polacy usiłują wykorzystać zatarg polsko-litewski, jednakże likwidacja jego może odbywać się jedynie kosztem Litwy.”

Senat w związku z tem poruszył kwestję, czy można podobnie oświadczenia polityczne uzgodnić z obowiązkami profesora Uniwersytetu. Dowiadujemy się, że w Uniwersytecie, zarówno w sferach profesorskich, jak i studenckich, panuje wielkie oburzenie z powodu pomienionych oświadczeń p. Herbaczewskiego, który prawdopodobnie zostanie usunięty z Uniwersytetu.

Ruchy narodowościowe w Cerkwi.

Nierównie są one silne i odmiennej barwy politycznej.

Podczas gdy ruch ukraiński w podstawach swoich nastawiony jest antyrosyjsko (politycznie) i antymoskiewsko (cerkiewnie), czyli posiada nie tylko wyraźne oblicze indywidualne, ale też organizuje szeroko i za dopuszczeniem i unarodowienia akcję ukraińską Cerkwi, mając silne oparcie w świadomości społeczeństwa ukraińskiego i masy ludowe, zaczynający kłębować ruch białoruski, prowadzony przez senatora Bohdanowicza politycznie reprezentuje je kompromisowy program pomiędzy utrzymaniem języka słowiańskiego w nabożeństwie, a wprowadzeniem kazań białoruskich, cerkiewnie propaguje zupełną zależność od patriarchatu Moskiewskiego, a co w konsekwencji pociąga — nie uznaje samodzielności Cerkwi prawosławnej w Polsce. Na uboczu, milczący i zdezorientowany, wyczekujący rozwoju wypadków, znajduje się ten odłam wiernych i duchowieństwa prawosławnego, który uznaje siebie za ludność rosyjską. Niema on szerszych podstaw istnienia w zorganizowanej państwie, posiada natomiast liczne szeregi duchowieństwa z hierarchją Cerkwi na czele.

Jakikolwiek będzie wynik procesu unarodowienia się poszczególnych odłamów w Cerkwi, nie ulega, zdaje się, wątpliwości, że duchowieństwo, w przeważającej swej masie rosyjskie, będzie musiało dla względów taktycznych iść na kompromis, a częstokroć dla utrzymania się na parafii prowadzić politykę obcą swym przekonaniom i uczuciom.

Jest to jedna strona tej sprawy — konsekwencja ujemna szlucznego niejako przyszczepiania ruchu białoruskiego w duchowieństwie na skutek bezwzględniego dylematu: rozbieżności dążeń pomiędzy masą wyznaniową, a kierownikami religijnymi. Ale jest jeszcze i druga, ujemna strona sprawy. O ile zdrowe, odpowiedzialne i istotnym potrzebom szerokich mas uprzyświeconie języka cerkiewnego przez wprowadzenie języka ojczystego do kazań, a nawet nabożeństw może się skutecznie przyczynić do zbliżenia ludności do Cerkwi, a w wyniku do odwrócenia uwagi tej ludności od ujemnych wpływów propagandy komunistycznej i wywołanej — tyle szluczne, niernormalne podsycanie dążeń narodowych w Cerkwi oznacza wykorzystywanie tej Cerkwi, jako narzędzia politycznego i osłabianie jej na wewnątrz, przez wprowadzenie walk i tarć narodowościowych, rozsadzających tę Cerkiew.

Czy osłabianie Cerkwi przez te ruchy narodowościowe nie odbije się ujemnie na stanowisku jej wobec zakusów Cerkwi rosyjskiej, prowadzonej dziś przez rząd sowiecki? Trudno na to stanowczo odpowiedzieć. W każdym razie rozdrabnianie Cerkwi na trzy walujące pomiędzy sobą odłamy osłabiłoby jej pozycję na zewnątrz.

Z drugiej strony nie należy nadawać zbyt wielkiej wagi zagadnieniu możliwości orientacji jednego z tych ewentualnych odłamów narodowościowych w Cerkwi w kierunku i pod dyktando Cerkwi moskiewskiej z tej prostej przyczyny, że ani prawnie ani moralnie Cerkiew moskiewska nie reprezentuje dziś żadnej siły ani autorytetu, z chwilą bowiem kiedy stała się atutem w polityce p. Cziczewa poczynania jej mogą być osądzone jako wyraz tej lub innej taktyki politycznej Sowieców, nie zaś jako posunięcia cerkiewne patriarchatu.

Z dotychczasowych enuncjacji zarówno ukraińskich, jak i białoruskich wynika jasno, że reprezentowane przez nich odłamy wiernych Cerkwi — to znaczy prawie cała ludność prawosławna w Polsce — dąży do ułożenia podstaw organizacji Cerkwi i określenia jej stosunku do państwa przez zwołanie ogólnopolskiego Soboru krajowego, na którym zapadną

wiążące uchwały, dotyczące zarówno organizacji wewnętrznej Cerkwi, jak i ruchów narodowościowych.

Przyjąć się ważnością społecznego zadania, jakie w dzisiejszej epoce wszędzie, a szczególnie u nas, z większą własnością ziemską jest połączone, uważamy za pierwszy i zasadniczy środek obudzenia żywego zamilowania do rolniczego zawodu i większej ziemiań we własne siły ufnosci. Brak tego przekonania, lub niedostateczne jego rozwinięcie i ugruntowanie nadaje zatrudnieniem gospodarskim charakter wyłącznie materialny i zarobkowy, nieodpowiadający uśposobieniu lepszej i szlachetniejszej części ziemiań. Wiele z pomiędzy nich gospodarzy z potrzeby w chwałobnym widoku utrzymania lub nawet powiększenia majątku; pracuje w trudzie i znoju, ale bez głębszego i pokrępiającego poczucia silnego związku tej pracy z pożytkiem dalszym i przyszłym społeczeństwa. Jak górnicy w kopalniach pchają przed sobą posępnie ciężką taczkę wielu przeciwnościami utrudnionego zawodu, ale jej ozdobi kwiatem wyższej myśli i wyższego celu nie umieją.

Zapominają lub nie wiedzą że gospodarowanie jest funkcją społeczną szerokiego zakresu, że na stanowisku właściciela i gospodarza na tym majątku, który im Opatrzność oddała, wytworzać się powinna cała przyszłość rodzinnej ziemi i społeczeństwa na niej zamieszkałego.

ECHA KRAJOWE

GLEBOKIE POW.

W dniu 29 go listopada r. b., w miejscowym Ognisku R. O. K., o godzinie 6-jej wieczór, w obec licznie zebranej inteligencji i młodzieży stowarzyszeniowej odbyła się uroczysta Akademia ku czci „Powstania Listopadowego”.

Akt uroczystości poprzedził edykt o „Powstaniu Listopadowym” oraz okolicznościowe przemówienie, wygłoszone przez przedstawiciela R. O. K., Kazimierza Petaszewskiego. Całość zaś dopełniona została szeregami pieśni patriotycznych (przy akompaniamencie skrzypiec i fortepianu), i kilku solowymi deklaracjami, wykonanymi przez „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej”.

W. SAUTKACH

Rada Opiekunów Kresowa W dniu 26 go listopada 1927 roku Dom Ludowy R. O. K. w Sautkach obchodził uroczystie pierwszą rocznicę swego istnienia.

W skromnym, lecz czysto utrzymanym lokalu Domu Ludowego i miejscowej Szkoły Powszechnej — p. Jan Michniewicz, który w krótkich słowach objaśnił zebrany jakże jest zadanie obecne i w przyszłości Domu Ludowego R.O.K. w Sautkach, a po objaśnieniu zwrócił się z gorącym podziękowaniem, w imieniu wszystkich obecnych członków i sympatyków R.O. K. i własnym, do znajdującego się na sali, specjalnie przybyłego z Wilna, przedstawiciela Centralnego Tow. R. O. K. i członka honorowego D. L. w Sautkach — p. Kazimierza Petaszewskiego za opieką i patronat nad tujejszą „Placówką”, oraz za zaszczytowanie swą obecnością obchodu uroczystości.

Entuzjastyczne, długie oklaski na cześć R. O. K. i jej przedstawicieli siodlały się z przemówieniem Kierownika, który na zakończenie odczytał sprawozdanie rocznej działalności Domu Ludowego. Następnie zaś p. J. Michniewicz wygłosił odczyt na temat „Słone lotnictwo — to silna Polska”. Po odczycie młodzież szkolna i pozaszkolna miejscowej wsi odśpiewała chórem szereg patriotycznych pieśni i zadeklamowała solo kilkanaście wierszyków. Pożatem amatorzy sztuki scenicznej, pod kierownictwem nauczycielki wsi Panfilowiczówny — p. Stanisławy Jakowickiej, odegrali dość udanie bajkę sceniczną „Zaczarowana fujiarka”.

Uroczystości obchodu zakończona była ścianką przemówieniem p. Kazimierza Petaszewskiego, który w imieniu Centralnego Zarządu R. O. K. i swoim życzył dla Domu Ludowemu w Sautkach dalszego owocnego rozwoju dla dobra wsi polskiej i Państwa. Wesole i obojętne tańce przeciągnęły się aż do 5 ej rano.

Zarząd Domu Ludowego w Sautkach w osobach: p. St. Jakowickiej, J. Michniewicza i Narkiewicza przeznaczył 50 proc. osiągniętego dochodu z tej imprezy na lotnictwo polskie, za co wyżej wskazanyemu należy się wielkie uznanie.

Perimutera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Oznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. **Wszędzie do nabycia.**

„Lignopil” fabryka szcotek, pendzli i wyrobów drzewnych Sp. z ogr. odp. Fabryka — ul. Wilkowska 105, tel. 7-41. zawiadamia Sz. Klijentela, że od dnia 1-go grudnia r. b. został uruchomiony własny sklep detaliczny przy ul. S-to JAŃSKIEJ Nr 2. Polecamy z własnej fabryki wszelkiego rodzaju szcoteki, pendzle i wyroby galanterii drzewnej oraz saneczki sportowe 1, 2, 3 i 4 osobowe własnego wyrobu w najlepszym gatunku i po cenach najniższych.

Ruch wydawniczy.

Wzmaga się zazwyczaj w porze „orzędziwiznawczej”. Tak i obecnie. Nie słychać jednak o mniej lub więcej „monumentalnych” wydawnictwach. Nawet taka firma wydawnicza jak G. Bethner i Wolff od dość już dawno czasu nic nie wydała pro kono domus, z żadem nie wystąpiła wydawnictwem niepowodzeniem, przestając na zasłanianiu ryneków księgarskich belletrystyką lub przygodną, wyrażają się „bięta” literatura.

Przypada, że wciąż jeszcze przechodzi ruch księgarski kryzys... oszczędnościowy (ze strony kupujących) wciąż jeszcze jest książka zbytym — dla inteligencji. A znów dla tych, którzy mogą aż nadto dobrze wydać na książki nawet znaczną sumę, nie jest książka — potrzeba. Jeżeli zaś jaka książka ich zaciekawi lub „wypada” ją znać — ci właśnie jaknajgorliwiej usiłują ją... pozyszczyć.

Oczywiście, przez recenzyjną biuro gazety politycznej, jaką jest „Stow”, nie może przepływać cały ruch wydawniczy polski, bo o każdej ukazującej się książce polskiej choćby tylko dać dwuwierszową wzmiankę — jużby miejsca nie starczyło. W każdym jednak razie, da się zauważyć, że ostatnimi czasy największą ekawali ruchliwość trzy firmy wydawnicze: Warszawskie Towarzystwo Wy-

Sprostowanie. Powołując się na dekret prasowy Prezydenta Rzeczypospolitej prosimy o zamieszczenie powyższego sprostowania do wzmianki kronikarskiej p. t.: „Zjazd Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół powszechnych” — zamieszczony w szan. ośmimie w Nrze 217 (1560) z dn. 28 października 1927 r.

1. Nieprawdą jest, że na Zjeździe było 46 nauczycielstwa, prawdą jest natomiast, że na Zjeździe było 97 osób.

2. Nieprawdą jest, że Zjazd urządzony był jako 10 lecie szkoły polskiej, prawdą jest natomiast, że był to zwyczajny walny Zjazd sprawozdawczy za rok administracyjny 1926-1927.

3. Nieprawdą jest, że Związek żądał, aby p. inspektor uzgadniał swą opinię z władzami Związku, prawdą jest natomiast, że Związek nie żądał, aby p. inspektor uzgadniał swą opinię z władzami Związku.

Leon Marjan Ordyniec
prezes oddz. pow. ZP. N.S.P.

Białoruskie kombinacje wyborcze.

Białoruskie stronnictwa polityczne rozbiły się na 2 zasadnicze obozy: 1) obóz antypaństwowy i antyrządowy i 2) obóz polonofilski.

Do pierwszego obozu zalicza się nowa „16-ka”, do której z Białorusini przystąpili narazie: związek włościański Jaremicza Roguli, Białoruska chrześcijańska demokracja i grupa białorusko-rosyjska b. sen. Bohdanowicza.

Grupa b. sen. Własowa, która ma poza sobą „T-wo Szkoły Białoruskiej”, organizację kulturalno-oświatową, znajdującą pod wpływami Hromady, narazie nie przystąpiła ani do bioku mniejszości, ani do żadnego innego ugrupowania i zajmuje stanowisko wycofujące. Swego akcesu do „16-ki” p. Własow nie zgłosił z powodu nader ujemnego stosunku do p. Jaremicza — osoby, od której ostatnio odsunął się prawie wszyscy działacze białoruscy. Przyczyną tego była dwulicowość polityki Jaremicza i podpisanie układu z Żydami bez porozumienia się z innymi b. postami białoruskimi.

Co się tyczy Hromady i pokrewnych jej organizacji, to wyrażni komunistów idą z komunistami innych narodowości, a komunistów blokują się z grupami w rodzaju P.P.S. — lewicę, drobnorowców i t. d.

Drugi obóz, polonofilski, składa się przeważnie z Białoruskiej Rady Narodowej, organizacji kulturalno-oświatowej „Prawdy”, licząca kół której na prowincji sięga 100.

Białoruska Rada Narodowa idzie do wyborów z własną listą narodową.

Druga grupa polonofilską z p. Umiasowskim na czele, złąła się, jak wiadomo z nowopowstałym stronnictwem krajowym „Zjednocenie”.

Część b. posłów białoruskich, jak Owsiak, Baran, Sobolewki i Nazarewki, z różnych względów stoi jeszcze na uboczu i zachowuje się wycofująco.

Obecnie prowadzą się ostateczne traktyacje i już rozpoczęła się walka przedwyborcza pomiędzy wymienionymi ugrupowaniami.

Oto niech np. jaknajbardziej zwrócić uwagę na wydany przez firmę wydawniczą M. Arcta doskonały „Stownik ortograficzny języka polskiego”. Trzecié własne ukazało się wydanie, przejrzane i poprawione przez znakomitego lingwistę St. Szobera. Arcta wprost świetny „Stownik wyrazów obcych” otrzymał świeżo Supplement zawierający 2777 wyrazów.

O o w dwóch tomach (dwie części) prof. Tadeusza Zelińskiego „Heliozizm a Judaizm” (w danie J. Morikowicza). Oto H. Balka „Z badań nad wyobraźnią artystyczną Stanisława Wyspiańskiego” (wydawca: W. Łowski Ossolineum).

Nakładem G. Bethnera i Wolffa ukazały się śliczne nowele Juliana Eismonta „W puszczy”, które autor nazwał opowieszciami o sercu wierzgłem, dalej nowy tom nowel Zuzanny Rabskiej „Grzech markizy” (zawsze ta pasja nadawania tytułu od pierwszej lepszej noweli znajdujące się w zbiorze, co wprowadza

Przyjazd szefa delegacji dra Hermesa

WARSZAWA, 2 XII. PAT. Daś rano o godz. 9 min. 10 przyjechał do Warszawy przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską b. minister Hermes. Towarzyszył mu członek delegacji niemieckiej. Gości niemieckich powitali na dworcu poseł niemiecki dr. Rauscher oraz sekretarz poselstwa hr. du Moulin, a z ramienia polskiego MSZ kierownik referatu niemieckiego p. Jazdzewski, sekretarz generalny delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami radca Adamkiewicz oraz referent ekonomiczny w referacie niemieckim p. Kistełnicki.

Wizyta pos. Rauschera i min. Hermesa w M. S. Z.

WARSZAWA, 2 XII. PAT. Dnia 2 b. m. przybył do ministerstwa spraw zagranicznych poseł Rauscher i przedstawił zastępującemu p. ministrowi Zaleskiemu p. ministrowi Knollowi oraz dyrektorowi departamentu publicznego dyr. Jackowskiemu kierownika delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską min. Hermesa.

Pierwsze spotkanie przewodniczących delegacji.

WARSZAWA, 2 XII. PAT. Pierwsze spotkanie przewodniczącego delegacji niemieckiej ministra Hermesa oraz przewodniczącego delegacji polskiej ministra Twardowskiego nastąpił dziś w godzinach popołudniowych. Biura obu delegacji mieścił się będą w specjalnie na ten cel przeznaczonych apartamentach pałacu rady ministrów.

Nastrój optymistyczny Niemiec

BERLIN, 2—XII. Pat. „Vossische Zig” stwierdza w depeszy z Wrocławia, że słaskie koła przemysłowe powitały z zadowoleniem rokowania, jakie toczyły się między dyr. Jackowskim a ministrem Stresemannem w Berlinie i żywią obecnie nadzieje na szybkie doprowadzenie do skutku traktatu handlowego. Tylko koła agrarne na Śląsku zajmują stanowisko przeciw traktatowi i ponownie wyrażają swą niewiarę co do tego, aby kontyngent węgla przyniesiony Polsce, a przeznaczony dla Niemiec Środkowych miał istotnie dochodzić do środków terenów Niemiec. Również w kołach gospodarzy pojawiają się pewne zastrzeżenia co do kontyngentu węgla. Tem niemniej na Śląsku panuje nastrój optymistyczny i oczekiwane jest, że rokowania handlowe dadzą pożądany wynik.

Nowi Kardynałowie.

Dnia 19 b. m. Ojciec Święty podnieśli do godności kardynalskiej następujących kardynałów:

Ks. arcybiskupa tytularnego Tarsu Aleksandra Lepiciera, Francuza, Rajmunda Rouleau, arcybiskupa w Quebec w Kanadzie. Piotra Segura, arcybiskupa w Bourgois, przyszłego prymasa Hiszpanji i arcybiskupa w Toledo. Henryka Bneta, arcybiskupa w Devanson. Konsystorz publiczny odbędzie się dnia 22 b. m.

Sprawa optantów siedmiogrodzkich

GENEWA, 2—XII. PAT. Przybył tu węgierski prezes rady ministrów hr. Bethlen w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Walko. O ile rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu nie miałby przybyć na zbliżającą się sesję Rady Ligi, dyskusja nad sprawą wyłączenia optantów węgierskich w Siedmiogrodzie zostałaby odroczone do marcowej sesji Rady.

Zniesienie wiz pomiędzy Anglią a Niemcami.

BERLIN, 2 XII. PAT. „Berliner Tageblatt” donosi, że zakończone zostały w Londynie rokowania pomiędzy Niemcami a Anglią w sprawie zniesienia wiz. Z dniem 1 stycznia 1928 roku przymus wiz paszportowych dla obywateli niemieckich, udających się do Anglii i obywateli angielskich, udających się do Niemiec ma zostać zniesiony. Z dominjów na zniesienie wiz nie zgodził się Australia i Indie.

Posel Filipowicz opuścił Finlandję.

HELSINGFORS 2—XII. PAT. Dnia 1 grudnia r. b. poseł polski w Helsingforsie Tytus Filipowicz przyjeżdżając do uroczystej audjencji przez prezydenta republiki fińskiej, któremu złożył listy odwołujące go ze stanowiska posła polskiego w Finlandji. Selem pożegnania posła Filipowicza minister spraw zagranicznych wydał dla odjeżdżającego wielki obiad, na którym obecni byli członkowie rządu fińskiego, prezydent sejm fiński i szefowie misji dyplomatycznych.

Dolary dla Rosji

WIENIEN 2—XII. „Neue Freie Presse” donosi z Moskwy, iż główny urząd koncesyjny zawarł z nowojorskim koncernem finansowym Farquhara umowę na kredyt towarowy, w wysokości 40 milionów dolarów, na przeciąg 6 lat. Amerykanie dostarczyć mają maszyn przeznaczonych dla odlewni żelaza w fabrykach donieckich. Farquhar występuje jako pośrednik nowojorskiej grupy banków, które dotąd nie ujawniły swych firm. Podsekretarz stanu Mellon oświadczył, iż jest przeciwny udzielaniu pożyczek rządowi sowieckiemu, nawet jeżeli w roli wierzycieli występują banki prywatne.

P. Prezydent przyjął zwycięską ekipę

WARSZAWA, 2—XI. PAT. W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej podejmował na Zamku herbatką zwycięzców międzynarodowych konkursów hipicznych w Nowym Yorku ppuk. Rómmla, rtm. Antoniewicza i por. Starnawskiego.

Otwarcie Radjostacji Katowickiej.

Termin uroczystego otwarcia wielkiej Radjostacji Katowickiej wyznaczony został ostatecznie na dzień 4 grudnia r. b. Stacja, która już od dłuższego czasu nadawała próbné programy pracuje dokładnie i sprawnie, a odbiór jej jest bardzo wyraźny tak na aparaty detektorowe, jak i lampowe, o czem świadczą liczne listy radjoduchaczy krajowych i zagranicznych. Stacja Katowicka pracować będzie na fal 422 metry.

Mustafa Kamel Pasza żeni się po raz drugi

KAIR 2XII PAT. Jak donoszą pisma tutejsze, prezydent republiki tureckiej Obazi Mustafa Kamel Pasza ma poślubić wkrótce siostrę króla Afganistanu, która bawi obecnie w Paryżu kończąc studia.

w blad publiczności; tom nowel „Zielona kadra” debiutującego w belletrystyce autora p. J. Szego Kosowskiego, powieści T. Brudzewskiego „Zatrute źródło”.

Jerzego Lafenestre „Legenda św. Franciszka z Asyżu” w przekładzie F. Mirandoli ukazała się nakładem poznańsko-lwowskiego Wydawnictwa Polskiego (które „Biblioteka Laureatów Nobla” wydaje). Jest to przeźlicznie opowiedziany, według świadectw współczesnych żywot człowieka Bożego, którego współczesni zwali nowym Chrystusem... Nakładem tejże firmy wydawniczej ukazał się przekład opracowany przez Gustawa Rougera legendarnego eposu arabskiego Sireta Antara, co znaczy „Przygody Antara”. Jest to poemat (prozą opracował go Rouger) słynny na całym Wschodzie, jedno z arcydzieł piśmiennictwa arabskiego.

O to zaś pion wydawniczy z ostatnich paru miesięcy najruchliwszego z ruchliwych, warszawskiego „Raju”. Stefan Zweig: „Pierwsze przeżycie”. Cztery opowiadania osnute na motywach pierwszych miłosnych drgnięć młodego serca. Maurice Dekobra: „Ucieczka lorda Seymura” w autoryzowanym przekładzie A. Czerskiej, Jacka Londona „Jerzy z wysp” książka jak stworzona dla młodzieży. Ireny Zarzyckiej: „Dzikuska”, jasna, pogodna powieść z życia dworku wietkiego. Jan Bannery: „Miłość i Gilotyna” (Niemiec najnajszybszy

film, Samobójstwo kobiety. Poszlaki padają na nieznanego nikomu wóczęgę... prokurator miotyany sprzecznymi uczuciami...) Nie może brnąć przekładów z tak dziś modnej literatury — Reji sowieckiej lub rosyjskiej wogóle. Więc mamy oto nieodowanego Illi Erenburga „Sześć opowieści o latwych skonach”. Jest to siódmy tom zbiorowego wydania pism Erenburga w nakładzie „Raju”. Oczywiście, jakże byśmy mogli obyć się bez posiadania w polskich przekładach całokształtu twórczości pisarskiej Illi Erenburga!

To też „Sześć opowieści” wydano z wielką starannością. Papier bezdrzewny! Ilustracji Coprawda drzeworyty p. Wasowicza, jakby żywcem wylete ze „Zwrotnicy” lub z „Kwadrjgi”, nader problematyczną są „ozioaba” książki. Ale chęci wydawców były jaknajlepsze... Podobnie jak „Trzy nacje fajek” tak i „Sześć opowieści” spaja ze sobą jeden motyw. Tym jest w „Sześciu opowiesiach” — śmierć. Firma wydawnicza zapewnia, iż jest to najbardziej konsekwentna i rewelacyjna książka Erenburga.

Za i przeciw.

Komunikat Kresowego Związku Ziemian.

W dniu 25 i 26 listopada r. b. odbyło się w Warszawie Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Powiatowych Oddziałów Kresowego Związku Ziemian przy bardzo liczny udział delegatów.

Po wystąpieniu sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu Głównego, zatwierdzenia zgodnie z wnioskami Komisji Rewizyjnej bilansu i budżetu, dokonane zostały wybory: Do Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich, uzupełniającej do Zarządu Głównego i wyboru do Rady Nadzorczej.

Do Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich powołani zostali ponownie: Antoni hr. Jundziłł, ks. Eustachy Sapieha, ks. Konstanty Świątoplek-Csetwertyński i p. Stanisław Wańkowicz (junior).

Do Zarządu Głównego na zastępce został wybrany p. Marjan Radecki-Mikolaj.

Do Rady Nadzorczej ponownie zostali powołani panowie: Adam Koiszewski, Adam Bobiński i Tomasz Szalewicz. Sprawy podatkowe, odszkodowań za ziemię zajęta pod osadnictwo wojskowe, umów zbiorowych i umów z Lwowskim Zakładem Ubezpieczeń referował Prezes Głównego Zarządu Antoni hr. Jundziłł, zaś sprawy dotyczące projektu nowych rozporządzeń o Izbach Rolniczych, o rozrządzeniu środków podatkowych i o sądach pracy mecenas Wasław Szauński.

Po wyzerpaniu tych spraw wywizała się dyskusja nad ustosunkowaniem się Związku Ziemian do przyszłych wyborów parlamentarnych, została uchwalona następująca rezolucja:

„Ziemianstwo Kresowe zebrane na Walnym Zgromadzeniu Przedstawicieli Oddziałów Powiatowych w Warszawie, w dniu 26 listopada 1927 roku, stojąc na gruncie obrony państwowości polskiej i rozwoju polskości na Kresach uchwalilo jednomyślnie stanąć do przyszłych wyborów do Izb Parlamentarnych pod hasłem jednej wspólnej listy polskiej, jednoczącej wszystkie żywioły polskie państwowe i praworzędne.”

W związku z powyższą uchwałą Zebranie poruczylo zajęcie się sprawami wyborczymi Panom: Antoniowi hr. Jundziłłowi, Romanowi Skirmuntowski, Adamowi Bobińskiemu, Ks. Eustachemu Sapieże, Zygmuntowi Bortkiewiczowi, Stanisławowi Wańkowiczowi (junior), Ks. Konstantemu Świątoplek-Csetwertyńskiemu.

Na zastępców zostali wybrani pp. Kon-

„Casanowa”

W lokalu w Kawiarni Artystycznej ul. Ad. Mickiewicza Nr 11. otwartą została pierwszorzędną restauracja połączona z barem i winiarnią p. t. „Bachus”

WILRADJO WILEŃSKIE BIURO RADJOTECHNICZNE Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 23, tel. 4 05. Polecia Sz. Sz. Klijentell wyroby: P. T. R. Polskiego Towarzystwa Radjotechnicznego, Zakładów Radjotechnicznych „NATAWIS” oraz Zakładów Radjotechnicznych „WILRADJO” odborniki detektorowe od zł. 12.— odborniki 1 lampowe od zł. 60.— Ultradany 5, 7 i 8 lampkowe i inne selektywne aparaty pod gwarancją eliminowania atacji wileńskich. Lampy odbiorcze i nadawcze, wszelkie głośniki, słuchawki, akumulatory i rozmaity sprzęt radjowy. Warsztaty reparacyjne, ładowanie akumulatorów. Fachowa obsługa i porady.

precitale» w sali Towarzystwa Higienicznego. Dowiedziałem się o tem z zapowiedzi podanej w warszawskim «Naszem Przeglądzie» a mającej brzmienie następujące: «Genjalny szampion słów Illja Erenburg, autor „Juljo Jurenito”, „13 Fajek”, „Trustu D. E.” i t. p. w których potrafi stopić sensacyjność najbardziej fascynującą z głębią podświadomości bogatą i rozkiślnaną ze skondensowaną i oszczędzną formą, zmysłowość wyrafinowaną z intelektualizmem, iście kinowa rozrzućność brawurowych pomysłów z odwiecznym liryzmem, wrażliwość niemal szermierzczą na wszelkie przejawy współczesności z konstrukcyjnością stylu... przyjeżdża do Warszawy.»

Czy jest człowiek, któryby nie pokwaplił się pójść posłuchać takiego „genjalnego szampiona”?... powojenne deprawacji smaku i sumienia! Teraz zaś weźmy do ręki — o! nie żadne moralizatorskie dzieło, tylko tegorocznym numer 11-ty „Wiadomości Literackich”, pismo aż nadto chyba, jak się dziś mówi «nastawione» na modernizm wszelkiego rodzaju. Znajdziemy tam recenzję z „Trustu D. E.” Erenburga, a w niej, w tej recenzji, ustęp następujący:

«Nie jest Erenburg jeszcze tak popularny jak Dekobra lub Fulda. Ale dogania już takich pisarzy jak Barbuse i Kellermann. Tłumaczony jest na wszystkie języki świata. W Polsce

pięć tomów — „Juljo Jurenito», «Życie i śmierć Mikołaja Kurbowa», «Trust D. E.», «Oblicze wojny» i «Miłość Janny Ney» — leży już na półkach księgarskich, a nowe cztery czy pięć lada dzień opuści drukarnię. Jest to prawdziwy zalew, potop, mówiący o czymś więcej niż o zwykłej pocyryności pisarza. Popularność jego urasta do wielkości symbolu i zasługuje, by się nad nią poważniej zastanowić».

A potem autor recenzji, sam p. Anatol Stern, zaiste nie żaden retrograda, nie żadna mumijska przedewjenna powiada bez ogródek, że to, co w pismach Erenburga oczarowuje i odurzają czytelników jest poprostu: anarchizmem, ideologią niszczycielską i nie jest ta żadna rewolucyjność a la Bakunin lub Kropotkin lecz — powiada p. Stern — „jest to protest przeciwko uspołecznieniu w jakikolwiek sposób człowiekowi, wyrażony przez Erenburga w sposób roz-wieczony, ultra rosyjski”.

Aż wreszcie oto co pisze p. Anatol Stern (daj jemu, Panie Boże, zdrowie!): «Niezdrowe opary wojny, po której zostało kilka milionów trupów i kalek, ale która nie zerwała ani jednego z posterów tysięcy wzięwów niesprawiedliwości ludzkiej i społecznej, która nie wyhodowała w pierś społeczeństwa burzązajnych żądze zdrowego ideału — te niezdrowe opary stworzyły powieść erenburgowską i

Wielki wybór! aksamitu, pluszu, jedwabi, wy obów wełnianych, sukniennych, białawnych, po cenach fabrycznych, za gotówkę i na raty, Polecia „Manufaktura Łódzka” WIELKA 21.

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH.

Bilans handlowy za październik.

Bierne saldo bilansu handlowego na miesiąc październik wynosi 134 mil. złotych obiegowych — przy wartości przywozu 15,1 mil. fr. zł. i wywozu 137,7 mil. fr. zł. W porównaniu z wrześniem obroty zwiększyły się — przywóz o 22,0 mil. fr. zł. — wywóz o 18,6 mil. fr. zł.

Przywóz: W przywozie największy wzrost wskazuje grupa artykułów spożywczych w szczególności pszenicy o 2,4 mil. fr. zł., przywieźliśmy jej 12000 ton na sumę 33 mil. fr. zł. Przywóz ryb, który we wrześniu był jeszcze nieznaczny, wzrósł w październiku do 477 ton, wartości prawie 0,6 mil. fr. zł. — głównie z Rosji. Wzrósł również przywóz siarki.

Szumal przywieźliśmy w październiku o 2,4 mil. fr. zł. więcej, niż we wrześniu, import w październiku wyniósł 2800 ton. Od początku roku z październikiem łącznie sprowadziłyśmy szumala 13 000 ton, o wartości 205 mil. fr. zł. Ponadto wzrósł przywóz roślinnych olejów jadalnych.

Z działy chemikali organicznych wzrósł przywóz garbników prawie o 1 mil. fr. zł., przywóz natomiast skór surowych pozostał bez zmiany, przywóz gotowych wraca znowu do normy i wynosi 50 mil. fr. zł. bardzo dużym przywozie we wrześniu 60 mil. fr. zł., przywóz sierpniowy wynosił tylko 4,3 mil. fr. zł., tj. średnią miesięczną na rok bieżący.

Z artykułów włókienniczych największy wzrost wykazuje przywóz bawełny o 3,5 mil. fr. zł. przy niezmienionym dowozie przędzy i tkanin bawełnianych — oraz przywóz wełny o 2,1 mil. fr. zł., przy jednoczesnym nieco tylko większym imporcie przędzy i tkanin wełnianych; to samo dotyczy liny. Import bawełny przekroczył w październiku średnią miesięczną za rok bieżący, która wynosiła 6500 ton i doszedł do sumy 7,480 ton. W innych działach należy zaznaczyć znaczny wzrost przywozu żelazta o 1,0 mil. fr. zł., a następnie maszyn, aparatów i przyrządów elektrycznych.

Wywóz: W wywozie grupa artykułów spożywczych dała o 5,5 mil. fr. zł. więcej, szczególnie wzrosł jej udział w wywozie ziemniaków o 2,2 mil. fr. zł., i przetworów ziemniaczanych o 1,8 mil. fr. zł., strączkowych o 2,0 mil. fr. zł., cukru o 3,3 mil. fr. zł. i chmielu o 1,7 mil. fr. zł.; zmniejszył się natomiast wywóz jaj o 4,0 mil. fr. zł. jak zwykle w jesieni i paszy. Stosunkowo bardzo znaczne zwiększenie dał wywóz skór o 3,7 mil. fr. zł. W dziale drzewa bilans październikowy kształtował się gorzej niż we wrześniu, choć ogólna suma się nie zmieniła, to jednak drzewa tartarowe wywieźliśmy o 1 mil. fr. zł. mniej, a przeważnie drzewa tartarzonego o 1 mil. fr. zł. mniej.

Natomiast silnie zwiększył się wywóz węgla o 4764 tys. t. Pewne ożywienie wykazuje także wywóz przetworów ropy naftowej, metali i wyrobów metalowych oraz materiałów włókienniczych; na ogół jednak eksport nasz materiałów włókienniczych jest mały, choć lepszy w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Eksploatacja granitu na Pojeściu

W Katowicach powstał Związek Samowolów Śląskich celem eksploatacji granitu w Kleszowie (na Pojeściu), w powiecie Sarny. Znajdują się tam wspaniałe pokłady granitu, nadające się doskonale dla wyrobów kamieni do budowy dróg i mostów. W zeszłym roku zakupił powiat katowicki kamienie granitowe w Kleszowie, na swój użytek, obnieśli zaś do eksploatacji przystępną i inne samorządy śląskie. Samorząd powiatowy będzie nadzierać. Powiat Katowice milion złotych, Świętochłowice 250 000, Rybnik 120 000, Tar-

Wydóz materiałów drzewnych z Litwy.

Litwa wywieźła do Niemiec w pierwszym półroczu 1927 — 10088,3 ton papierów ki, w przeciwstawieniu 31878,3 ton w tym samym czasie roku 1926. Masy papierniczej wyszło z Litwy w pierwszym półroczu za 12.570.000 litów, z tego do Anglii za 5,54 mil. litów, do Niemiec za 320000 litów. Wait-ek importu papieru i wyrobów papierniczych wynosiła 2 miliony 770 tys. litów.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z «Dziennika Ustaw Rz. P.» N 101, z dnia 19 listopada 1927 r.:
— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 r. w sprawie uzupełnienia art. 24 ustawy o państwowym podniku dobowym (poz. 871);
— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 r. zmieniające rozporządzenie z dn. 30 grudnia 1924 r. o wprowadzeniu jednolitego monopoliu o sprzedaży soli na obszarze całej Rzeczypospolitej (poz. 873);
— Układ pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej i Rządem Rzeczy Niemieckiej w sprawie pomocy dla pozabawnych zarobku i ubezpieczenia na wypadek bezrobocia (poz. 877);
— Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 października 1927 r. o przeliczeniu długów rentowych (poz. 879);
— Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 października 1927 r. o zakazie zawierania umów lawinowych (poz. 880);

Z «Dziennika Ustaw Rz. P.» N 102, z dnia 24 listopada 1927 r.:

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 listopada 1927 r. o regulacji i utrzymaniu wód szlacheckich (poz. 882);
— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 listopada 1927 r. o wystawach i targach gospodarczych (poz. 884);
— Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1927 r. w sprawie zakazu przywozu pszenicy oraz mąki pszennej (poz. 887);
— Rozporządzenie Ministra Reform Rolnych z dnia 31 października 1927 r. o tworzeniu gospodarstw wzorowych przy parcelacji wykonywanej przez instytucje do parcelacji opozycjonalne oraz przez właścicieli dóbr parcelowanych (poz. 893);
— Rozporządzenie Ministrowi: Spraw Wewnętrznych, Pracy i Op. Sp., Przemysłu i Handlu oraz Sprawiedliwości z dn. 31 października 1927 r. o stosowaniu mechanicznych urządzeń do przetwarzania mąki, miazgi i zgęszczenia ciasta w piekarniach, cukarniach i innych zakładach wytwarzających płacizno (894).

Z «Dziennika Ustaw Rz. P.» N 103, z dnia 26 listopada 1927 r.:

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 listopada 1927 r. o zmianie rozporządzenia z dnia 25 czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych oraz określeniu w złotych kapitałów wglanych przedsiębiorstw obowiązujących do prowadzenia ksiąg handlowych (poz. 897);
— Rozporządzenie Ministrowi: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Policji z dnia 23 listopada 1927 r. w sprawie ustanowienia cel wywozowych od pszenicy i mąki pszennej (poz. 900).

Z «Dziennika Ustaw Rz. P.» N 104 z dnia 29 listopada 1927 r.:

— Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 10 listopada 1927 r. o zmianie taryfy pocztowej i telegraficznej (poz. 903).

Z «Dziennika Ustaw Rz. P.» N 105 z dnia 30 listopada 1927 r.:

— Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 24 listopada 1927 r. w sprawie wykonania rozporządzenia z dnia 17 maja 1927 r. o pomiarze morskich statków handlowych (poz. 906).

KRONIKA MIEJSCOWA.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 2 grudnia r. b.

Ziemiopłody: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 kg., owses 39—40—41 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 45—46, na kaszę 41—42, otręby żytnie 30—31, pszenne 31—32, stęma żytnia 8—9, siano 10—11, ziemniaki 11—12. Tendencja spokojna. Dówóz średni.
Złota: Złota korona krajowa i gat. 400—420, II gat. 350—380, amerykańska 430—460, amerykańska amerykańska I gat. 450—480, II gat. 400—440, sadło 400—420, olej roślinny 240—260.
Nabiał: mleko 55—60 gr. za 1 litr, śmietana 230—250, twaróg 120—140 za 1 kg., ser twarogowy 180—200, masło niesolone 650—700, solone 600—650, desero-wo 700—800.

Warszawa: kartofle 15—17 gr. za 1 kg., cebula 60—80, marchew 15—20, pietruszka 5—10 (pełzka), buraki 15—20, brukiew 15—20, ogórki 50—80 gr. za 1 dziesięć, groch 55—60 gr. za 1 kg., fasola 60—70 gr. za 1 kg., kalafior 15—20 za 100 gr., kwaśna 25—30, pomidory 120—150 grzyby suszone 1500—1800 za 1 kg.
Mąka pszena amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tymina 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryczana 75—85, jęczmienna 60—65.
Chleb ptylowy 50 proc. 60—65, 60 proc. słotowy 55—60, razowy 35—40 gr. za 1 kg.
Kasza manna amerykańska 130—160 gr. za 1 kg., krajowa 110—120, gryczana cała 95—105, przcierana 95—105, perłowa 80—95, pęczak 60—65, jęczmienna 60—75, jaglana 80—90.
Mięso wołowe 250—270 gr. za 1 kg., cielęce 250—270, baranie 200—240, wieprzowe 320—350, sobak 350—380, bozerek 350—380, szynka świeża 350—380, wędzona 400—420.
Owoce: Jabłka 60—100, gruszki 120—150.
Cukier kryształ 145 (w hurcie), 150 (w detalu), kostka I gat. 170—180, II gat. 160—170.
Jaja: 220—250 za 1 dziesięć.
Drob: kury 3,00—6,00 zł. za sztukę, kurczęta 200—250, kaczki żywe 6,00—8,00, bity 500—600, młode 3,00—4,00, gęsi żywe 8,00—12,00, bity 7,00—10,00, indyki żywe 15,00—17,00, bity 12,00—15,00 zł., młode 8,00—12,00 zł. za sztukę.
Ryby: tony żywe 450—480, śniecie 350—400 za 1 kg., szupaki żywe 400—450, śniecie 300—350, okonie żywe 400—450, śniecie 350

—380, karasie żywe 300—350, śniecie 200—250, karpie żywe 350—400, śniecie 250—280, leszcze żywe 450—480, śniecie 380—400, sielawa 280—300, wazacze żywe 400—450, śniecie 300—380, sandacze (brak), sumy (brak), miętusy (brak), janie żywe 450—480, śniecie 350—400, stynka (brak) płocie 120—200, drobne 40—60.
Len: włókno I gat. 40—50 zł. za pud., II gat. 25—35, śmiecie lina 10,50—11,00 zł. za pud. Tendencja mocna, na śmieciu słabsza.

LEŃDA WARSZAWSKA
2 grudnia 1927 r.
Dewizy i waluty:
Trans. Spr. Kupno
Holandia 360,30 361,20 359,40
Londyn 43,50 43,61 43,39
Nowy-York 8,90 8,92 8,88
Paryż 35,06,5 35,15 34,98
Praga 26,41,5 26,48 26,35
Szwajcaria 171,93 172,30 171,50
Papierzy Procentowe
Dolarowa 63,75 64
Kolejowa 102,50 103,
5 proc. konwers. 66,50
konwers. kolejowa 62,50 63
Listy i obli. B. ku Kraj. 92— 93
Listy Banku Roln. 93
8 proc. ziemskie 81
4 i pół proc. ziemskie 58,50 58,60
8 proc. listy warszaw. 81 81,75
5 proc. warsz. — 65,25 65,50
obli. m. Warszawy 1923 r. 62,25
8 proc. m. Łódź 80

OIEŁDA WILEŃSKA.
Wilno, dnia 2 grudnia 1927 r.
Złoto.
Ruble 4,72 1/2 4,71 1/2
Listy zastawne.
Wil. B. Ziemska. zł. 100 59,10
Akcje.
Wileński Bank Ziemska R. 250—121.

KRONIKA

SOBOTA
3 Dnia
Franciszka
jutro
Barbary P.M.

Spozostrenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 2—11. 1927 r.

Średnia temperatura powietrza 7,75
Temperatura powietrza w cieniu —5,0C.
Długość dnia 16 godzin 55 minut
Wiatr przeważający Północny.
U w a g i! Pochmurno.
Minimum za dobę —6°C
Tendencja barometryczna stała spadek ciśnienia.

URZĘDOWA.

— Powrót pp. Wojewody. W dniu dzisiejszym powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. wojewoda Rzekiewicz.

— Zmiany w policji wileńskiej. Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach mają nastąpić na naczelnych stanowiskach policji wileńskiej pewne zmiany personalne. Za kilka dni będziemy mogli dać informacje szczegółowe.

— Wojewoda Nowogródzki w Wilnie. Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym przybył do Wilna Wojewoda Nowogródzki p. Beczkowicz w towarzyszeniu Naczelnika Wydziału bezpieczeństwa p. Jarockiego. Przyjeżdżają p. Wojewody nie są dotychczas znane.

MIEJSKA.

— (x) Posiedzenie w Magistracie pod przewodnictwem gen. Litwinowicza. W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem dowódcy D. O. K. III generała Litwinowicza, przy współudziale przedstawicieli Magistratu i intendencji wojskowej, oraz inżynierów miejskich i wojskowych, odbyła się Magistracie narada w sprawie przyjęcia przez miasto części kompletnych gmachów wojskowych przy ul. Legionowej pod t. zw. elewatory zbożowe, oraz wybudowania wspólnej piekarni mechanicznej i młyny.

(x) Posiedzenie w Magistracie pod przewodnictwem gen. Litwinowicza. W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem dowódcy D. O. K. III generała Litwinowicza, przy współudziale przedstawicieli Magistratu i intendencji wojskowej, oraz inżynierów miejskich i wojskowych, odbyła się Magistracie narada w sprawie przyjęcia przez miasto części kompletnych gmachów wojskowych przy ul. Legionowej pod t. zw. elewatory zbożowe, oraz wybudowania wspólnej piekarni mechanicznej i młyny.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

(o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obszernymi zamierzeniami Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

Pogłoski o zmianie na stanowisku wojewody.

Jak się dowiadujemy, pogłoski o przeniesieniu p. wojewody Rzekiewicza na stanowisko wojewody warszawskiego nie mijają się z rzeczywistością o tyle, że stanowisko to było proponowane, jednak p. Rzekiewicz odmówił się od objęcia tego stanowiska.

Zbiórka ekshumacja zwłok żołnierzy niemieckich i rosyjskich

W roku 1915 władze niemieckie po jednej z bitw odbyły na terenie maj. Czerniński gm. wroniańskiej pow. Wileńsko-Trockiego zarządziły pochowanie wszystkich zabitych w jednej mogile. Nie licząc dla tej mogiły obrano jako miejsce dla tej mogiły klomb przed domem mieszkalnym.

Obecnie właściciel dworu zwrócił się do władz wojewódzkich z prośbą o ekshumację pochowanych. Uzyskano zezwolenie i ostatnio specjalna komisja wydelegowana przez referat grobnictwa wojskowego województwa Wileńskiego w przeciągu pięciu dni dokonywała tej ekshumacji.

Zwłoki siedemdziesięciu czterech Niemców i trzydziestu czterech Rosjan pochowane zostały w jednej mogile, bez trumien. Jednak z zachowaniem wszystkich form. Zwłoki ułożone zostały jedne obok drugich. Sporządzono dokładny plan i protokół (na mocy nadesłanych przez ministerium wojny w Berlinie wykazów). Zwłoki żołnierzy rosyjskich, jako niewiadomego pochodzenia pochowane zostały bez protokołu szczegółowego. Na tym zakończyły się obowiązki referatu grobnictwa wojskowego, natomiast kwestia ustawienia krzyża będzie nadal etwarą. Należy przypuszczać, że Sejmik jako gospodarz zajmie się tą sprawą.

Dalsze wysiedlenia z Litwy.

W dniu wczorajszym na odcinku pogranicznym pow. Święciańskiego, władze litewskie wysiedliły niejakiego Zymyana Franciszka i Oleskukową Antoninę, jako podejrzanych o spry-

Janie państwowości polskiej. Również wysiedleni zostali: niejaką Bielicką i Szmerlis—dotąd stali obywatelami Litwy.

Pomoc miast—emigrantom z Litwy.

Magistrat m. Wilna na wczorajszym posiedzeniu postanowił udzielać wszystkim emigrantom litewskim, w Wilnie wszelkiej pomocy lekarskiej,

Magistrat m. Wilna na wczorajszym posiedzeniu postanowił udzielać wszystkim emigrantom litewskim, w Wilnie wszelkiej pomocy lekarskiej,

Plaga wilków.

W ostatnich dniach w okolicy Siemionówki, Indury i Alekowiec pow. Grodzieńskiego pojawiły się większe stada wilków. Głodne bestie wyrządzają miejscowej ludności większe szkody. Bywają wypadki, że no-

Magistrat m. Wilna na wczorajszym posiedzeniu postanowił udzielać wszystkim emigrantom litewskim, w Wilnie wszelkiej pomocy lekarskiej,

ROZNE.

— Wystawa konserwatorska. W celu propagandy idei opieki nad zabytkami sztuki i kultury oraz zaznajomienia społeczeństwa z działalnością i wynikami państwowej opieki nad nimi na obszarze Wileńskiego okręgu konserwatorskiego (województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego) urządzona została w gmachu urzędu wojewódzkiego (ul. Magdaleny 2, i piętrowa sala konferencyjna) wystawa konserwatorska.

— (x) O nagrody masta za utwory artystyczne. Zarząd stowarzyszenia literatów w Wilnie zwrócił się ostatnio do Magistratu z prośbą o ustalenie przez miasto nagród literacko-artystycznych, wypłacanych corocznie za utwory literacko-artystyczne, związane z historią m. Wilna.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzonego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego

graficznych przekazów i publiczności (przeważnie ceniąc czas na wagę złota), by władze pocztowe uprosiły nieco manipulacji przy okienku, dodając funkcjonariusze pomocnicze. Podobne uwagi dają się zastosować i do niektórych innych działów urzędu pocztowego.

Sprostowanie. Powołując się na dekret prasowy Prezydenta Rzeczypospolitej proszę o zamieszczenie poniższego sprostowania do wzmianki kronikarskiej p. t. „Zjazd związku polskiego nauczycielstwa Szkół powszechnych” zamieszczonej w sz. p. m. w N-rze 247 (1560) z dn. 28 października 1927 r.

Nieprawdą jest, że usiłowałem urządzić ze Zjazdu manifestację „ogólną nauczycielstwa” przeciwko inspektorowi szkolnemu p. Majewskiemu, prawdą jest natomiast, że jako przewodniczący Zjazdu, usiłowałem i skutecznie zabiegałem o to, aby po przemówieniu p. Majewskiego, nie dopuścić do dyskusji, pomimo że zgłosił się cały szereg mówców, którzy chcieli zwalczać wywody p. Majewskiego.

Leon Ordyniec przewodniczący Zjazdu.
ZEBRANIA I ODCZYTY.
— II walny Zjazd Ziemian Kresowych odbędzie się w Wilnie dnia 9 grudnia. Wszystkie panie Ziemianki proszone są o najliczniejsze przybycie.

Przed rozpoczęciem Zjazdu Msza św. w Ostrzej Bramie o godz. 9-ej. Otwarcie Zjazdu o godz. 10-ej ul. Zawalnia 1.
— Zebranie W. i. Tw-a Przyjaciół Nauk w sobotę dn. 3 grudnia o godzinie 7-ej wieczór, odbędzie się zebranie naukowe Wydziału i Tow. Przyjaciół Nauk. Na porządku referat:
Cywiński St., Idea „Konrada Waldenroda”. Wstęp wolny dla członków i gości wywodzących.

Komitet „Chleb dzieciom” podaje do wiadomości, iż dnia 9-go grudnia t. b. odbędzie się Walne zebranie w Małej Sali Konspiracyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Początek zebrania o godz. 18 min. 30, w razie nie dojdzie do skutku, drugie zebranie odbędzie się o godz. 19-ej bez względu na ilość członków.

Prawo wstępu ma każdy kto optaca składkę w wysokości 1 kg. chleba miesięcznie.
— Zebranie w Halerczykowie, w dn. 4 bm. o godz. 13-ej w lokalu sekretariatu Zw. Halerczyków odbędzie się zebranie członków chorągwi Wileńskiej celem uczczenia rocznicy powstania listopadowego. Członkowie innych stowarzyszeń, zrzeszonych w ZOW mile widziani.

TEATR I MUZYKA.
— Reduta na Pohulance. Wobec odwołania koncertu Comte Wilgockiej—dziś o godz. 20-ej „Noc Lisopadowa” (w Szkole Podchorążych) i „Sędziowie”.
Jutro o godz. 16-ej „Noc Lisopadowa” i „Sędziowie”. Ceny miejsc od 40 gr.

W poniedziałek o godz. 20-ej „Noc Lisopadowa” i „Sędziowie”.
— „Noc św. Mikołaja” na rzecz Schroniska im. Andrzeja Śniadeckiego. W Reducie we wtorek 6-go b. m. o godz. 16-ej specjalne przedstawienie Macieja Szwedzkiego „Noc św. Mikołaja” na rzecz Schroniska i dobrotliwego dla dzieci gruczylnicy im. Andrzeja Śniadeckiego.

Bilety są w sprzedaży u P.P. Opiekunek. Wtorek 6-go b. m. o godz. 20-ej „Noc Lisopadowa” i „Sędziowie”.
— Z Reduty: Poranek Moniuszkowski. Staremi Sekcji Operowej przy T-wie Filharmon. odbędzie się w niedzielę 4-go grudnia o godz. 12.30 Poranek poświęcony utworze Ś. Moniuszki w teatrze Reduty na Pohulance zamieszki w Sali Miejskiej po cenach wstępu 40 i 50 gr.

— „Reduta” na Pohulance. Jutrzej-azy koncert Stanisława Korwin-Szymanowskiej. Do najpiękniejszych koncertów sezonu należy bez wątpienia ta, która będzie występ anankomilej pianistki Stanisława Korwin-Szymanowskiej, obdarzonej nadzwyczajnie pięknym głosem i wyjątkową kulturą muzyczną.

Święta ta artystka wystąpi w gmachu Teatru „Reduta” jutro 4 b. m. o g. 8-ej w. W interpretacji S. Korwin-Szymanowskiej usłyszymy szereg pieśni czeskich i hiszpańskich, nadto utwory: Sealatti, Martini, Girety, Paisiello, Charpentier, Zelenkiego, Moniuszki, Friemann i Wieniawskiego. Akompanjament objął Feliks Szymanowski.

Bilety są do nabycia w biurze „Orbis” w dzień są przedstawienia od g. 5-ej w kasie Teatru „Reduta”.
— Teatr Polski (sala „Lotnia”). Dziś powtórzenie wczorajszej premiery amerykańskiej komedii G. Vanceli i D. Byrne „Ta, która zwyciężyła” w doskonały i komyczny spo-

sób smagającej amerykańską prudencję, tak zresztą podobną do naszej europejskiej.
Stulka ta pełna temperamentu, wery i humoru, prawdopodobnie jak i na innych scenach, będzie atrakcją wielką.
— Wicecór ku uczczeniu działalności piarskiej Stanisława Praybyszewskiego. Zgasty w tych dniach znakomity piarski, który utworami swymi rozgłosił sta- we literatury polskiej wśród obcych nam narodów, a tak niedawno jeszcze wśród nas gosczoży, do lepszych swych utworów zaliczył dramat „Dla szczęścia”. Licząc się z tem, Kierownictwo Teatru Polskiego ten właśnie dramat wybrało na wicecór ponie- dzialkowy ku uczczeniu pamięci zasłużonego piarsza.

Wicecór przedsiadłko wy rozpocznie przed- mówienie prof. J. Wiersyńskiego o zgastym Poeście. Bilety już są do nabycia.
— Niedzielne widowiska w Teatrze Polakim. Jutro w niedzielę odbęda się następujące widowiska:
O g. 12 m. 30 pp. — poranek taneczny Marijy Gremo.
O g. 3 pp. raz jeszcze grani będą „Ułani Ks. Józefa”.
O g. 8 m. 30 pp. — pożegnalny koncert Marij Labji.

O g. 8 m. 30 wicecór — sensacyjna komedja amerykańska „Ta, która zwyciężyła”.
— Gościła Teatru Stoletniej Rewji. We wtorek i środę w Teatrze Polakim odbęda się dwa barwne i wesole widowiska p. t. „Humor żądzi”.
Wykonawcami bogatego programu między innymi będą: znakomity piosenkarz p. Renigen, urodziwy balet pod kierownictwem p. Zabojkinej, Marijan Wawrzakowicz i inni. Zainteresowanie występami wielkie.
Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego 11-9 w. bez przerwy.

— Dwieście koncert popołudniowy w Teatrze Polakim. Dwieście popołudniowy koncert w Teatrze Polakim uien- towanej pianistki Iry Mskowierowicz z udziałem doskonałej śpiewaczki Elyz Igdal — za- powiada się interesująco. W programie: Bach-Tausig, Ravel, D. de Severtz, Debussy, Prkhotieff, Liszt, Chopin, Greczaninow, Glier, Różycki, Niewiadomski. Akompanjament objął Rafał Rubinsztajn.
Początek o g. 5 m. 30 pp. Bilety od 50 gr. do 3 zł. w kasie Teatru od g. 11 bez przerwy.

— Ostatnie pożegnalne występy Marij Gremo w Teatrze Polakim. Dziś o g. 10-ej wicecór, jutro o g. 12 m. 30 pp. wy- stąpi po raz ostatni w Wilnie, świętą tan- cerkę Marij Gremo. Program: czworo- zmieniowy, zapowiada utwory: Bacha, Griega, Brahmsa, Rachmałnowa, Chopina, Dvo- raka, Saint-Saens'a, Straussa i inn. Pozostałe bilety w cenie od 50 gr. w kasie Teatru Polskiego od 11-9 w.

— Pożegnalny koncert Marij Labji w Teatrze Polakim. Jutro w niedzielę o g. 6-ej wicecór, odbędzie się w Teatrze Polakim drugi a zarazem pożegnalny koncert świetnej śpiewaczki operowej Marij Labji. Czwartko- wy koncert tej nieporównanej gwiazdy ope- rowej odbył się przy wypełnionej sali. Pu- bliczność wprost entuzjastycznie przywita- ła artystkę, dając długie niemilczące oklaskami. Program niedzielnego koncertu zapowiada serię najpiękniejszych akti operowych („Carmen”, „Tosca”, „Bal maskowy”, „Aida”), oraz słynne pieśni weneckie. Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł. są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— Koncert p. Comte Wilgockiej został przełożony na inny termin.
RADJO—WILNO.
Fala 435 m.
Program na poniedziałek 5 grudnia 1927 roku.
18.10—19.00. Koncert popołudniowy or- kiestry wileńskiej Polskiego Radja. I. „Mar- inella”—uvertura J. Fucik. Fantazja z baletu „Sylvia” L. Delibes. II. „W klastorze”—Al. Borodin. Walec z „Choinki”—W. Rebi- kow. „Wesele na Froidhaugen”—E. Grieg. 19.10—19.35. „Radio a książki” odczyt, wygłoszony dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej dr. Stefan Kiegiel. 19.40—20.30. „Noc listopadowa” (w szkole podchorążych), słuchowisko w wykonaniu Zespołu Reduty, ku uczczeniu 20 rocznicy zgonu Stanisława Wyspiańskiego. Osoby: Bogini wojny Pallas, boginięziwy- cięstwa, Wysocki, chor podchorążych. Rzecz dzieje się 29 listopada 1830 roku w szkole podchorążych w Warszawie. 22.00. Gazetka Radjowa.

WYPADKI I KRADZIEŻE.
— Ujęcie warszawskiego wy- stępowicza. Przystępcy kryminalni naciskami przez organa śledcze nie- chąc siraćci drogiego czasu, mają zwyczaj wyjeżdżać na gościnne wy- stępy do innych miast. Ostatniemi czasy Wilno stało się taką przysta- nią, do której zlatują się ścigani zło- dzicze.
— Onegdaj złapano w mieszkaniu znanego złodzieja i fałszerza pieniędzy, odsiadującego obecnie karę wię- zienia F. Gajtera (Pwna 6) przyby- łego z warszawy, a oddawan na po- szukiwanego recydywistę Aba Szwar- ca. Po zbadaniu oddano go do Warszawy.

(z) Wiegazy transport przemytu zatrzymano. Onegdaj na podziemi Orany neści, p. Anno. Musieliśmy zająć się pogrzebem, sprowadzić wykaz nieru- chomości ziemskich i pomyśleć o zarządzeniu winnicami.

— Ohól — zawołał Anno z zado- woleniem, a więc w tych szafach i szufladach wszystko pozostało nie- tkniętym od noc 27-ego kwietnia?
Anno szybko obszedł cały pokój, próbując otworzyć szafy i zatrzymał się wreszcie przy jednej z ściennych szaf.

— Nałgorsze jest to, że zamki są tak nie skomplikowane, iż nawet dziecko mogłoby z łatwością powtór- rać je przy pomocy drutu, — zauwa- żył. — P. Becs, czy wie pan, co się wieść w tej szafie?
Anno szybko obszedł cały pokój, próbując otworzyć szafy i zatrzymał się wreszcie przy jednej z ściennych szaf.

— Nie mam pojęcia! Czy mam ją otworzyć? — zapytał p. Becs, wyjmu- jąc klucz z kieszeni.
— Nie, nie teraz, — odrzekł Anno, i znów zaczął oglądać wszystko tak wolno i starannie, iż zdawało się, iż czas nie miał dla niego znaczenia. Stanał na środku pokoju i oglądał się dookoła.

Drzwi, wiedząc na korytarz, znał- dowaly się naprzeciw dwóch dużych okien, wychodzących na ogród. Z le- wej strony od drzwi stało łóżko, da- lej było wejście do łazienki, wyklada- nej białymi kafkami. Z drugiej strony białej do okien, znajdowała się ściana szafa. Pomiędzy oknami stała toa- leta. Duży kominek zajmował znaczną część prawej ściany, w której były jeszcze jedne drzwi.

Anno skierował się ku nim.
— Te drzwi prowadzą do garde- roby? — zapytał Anno Apcoff i, nie czekając odpowiedzi, otworzył je.
P. Becs ruszył za nim, pębrzku- jąc kluczami.
— Tutaj również wszystko zostało pozamykane! — rzekł.

Anno nie zwrócił uwagi na jego słowa. Otworzył okienkie i światło załaziło pokój.
Był to wąski pokój bez kominka, drzwi do następnego pokoju były po- łożone naprzeciw tych, którymi wszli.
Anno podszedł do tych drzwi.
— A to wejście do „sali skar- bów”? — zapytał, kładąc rękę na klamce. Oczy jego spoczęły kolejno na twarzach wszystkich obecnych.

— Tak, — odrzekła Anna.
Jim zadrżał, sam nie wiedział dla- czego, przypomniał mu się wieści o odkrywciu mogiły Faraona w dalekiej „Dolinie Królów”.
Ku ogólnemu zdumieniu Anno nie ruszył się naprzód. Spokojnie i nieru- chomo stał przy drzwiach i Jimowi zdawało się, że człowiek ten skamie-

Z SĄDÓW.

Daktyloskopia na usługach Sądu.
— Kooperatywa mieszcząca się przy ul. M. Pohlanka Nr. 12 stanowczo nie miała szczęścia. Trzy, jedna po drugiej, kradzieże nie mogły zachwyć jej egzystencji, a tu jak na złość poli- cja nie mogła dać sobie rady z ujawnieniem sprawy. Złodziej - przjaw- niem sprawcy. Złodziej - przjaw- niem sprawcy. Złodziej - przjaw- niem sprawcy.

Sprawa skierowana została do Sa- du i w dniu wczorajszym była przed- mietem obrad. Pan Sudnik stanął ja- ko jedyny świadek w tej sprawie. Sąd po wysłuchaniu jego wywodów popartych zdjęciami daktyloskopij- nymi wydał wyrok skazujący Swirbu- ta na cztery lata więzienia zamiana- jącego dom poprawy. Jest to pierw- szy w Polsce, tak wysoki wymiar ka- ry, zdecydowany przez Sąd na mocy porównania zdjęć daktyloskopijnych.

straż pograniczna spostrzegła trzech podej- rzanym osobników w czasie, gdy przekra- żali granicę, niosąc ze sobą ładunek towaru. Na okrzyk „stój” osobnicy ci porzucili trzy napełnione worki, sami zaś zbiegli z powro- tem na stronę litewską.
Okazało się, iż w workach znajdowało się około 85 kg. sacharyny.
Znalezione towary przesłano do dyspo- zyycji odnośnych władz.

Ofiary.
— Bazymiennie: Komitetowi „Chleb dzie- ciom” zł. 5, na wielką wyjątkowo zł. 13.
W wielkim wyborze rami gotowe i na obstalunek w BORKOWSKIM Mickiewicza 5. Filja Ś to Jaska 1.

SNIEGOWCE I KALOSZE szwedzkie, ryskie krajowe poleca D. H. W. Jankowski i S-ka WIELKA 42

Eliksir na łoki i fale idealny, utrwała ondulację, skępa włosy w łoki i fale, czyni fryzurę piękną i puszystą, nie niszczy włosów. Cena za flakon zł. 7 wraz z przesyłką. Zegranicze najnowsze aparaty ręczne do samomasażu twarzy i całego ciała. Ządające prospektów. Kantor w P. K. O. Nr 207.428. D. H. Harlow Bydgoszcz ul. Gdańska 131.

D. H. „BEAWAT WILEŃSKI” Firma Chrześcijańska. Wilno, ul. Wileńska 31, Tel. 382. Przedświąteczna wyprzedaż rozmaitych towarów po cenach niskich. Wybrać należy. Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem. Przyjmujemy zamówienia z naszych materiałów na garnitury męskie i pała na dogodnych warunkach.

Wina gronowe, owocowe, likiety firm krajowych zagranicznych, to- wary spożywcze. Specjalny rabat przy zakupach świętecznych poleca J. Hauryszkiewicz Mickiewicza 33.

Słynna Wróżka Chiromantka Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Przyjmuje od 10 do 8 wieczór. Ul. Młynowa 21, m. 6. Naprzeciw Kryzja (Zarzewce), w bramie na prawo na schody.

MEBLE Kolory angielskie fabryki „Konrad Jarnusz- kiewicz i S-ka” T-wo Ato w Warszawie. Meble giete fabry. „Thonet”, otomany, matrace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p. POLECA **D. H. F. Mieszkowski** Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99. Na prowincję wysyłamy towary za zali- czeniem.

WĘGIEL GÓRNOŚLĄZKI i materiały budowlane w najlepszych gatunkach po cenach konkurencyj- nych poleca K. ZDANOWSKI A. Mickiewicza 34 Tel. Nr 37C.

Znany stroiciel Forteplanów A. Pacewki przy- jmuje reperacje i odno- wienia forteplanów, pianin i fisharmonji i innych muzycznych urządzeń sklepu do instrumentów „przedana”. Informa- ul. Portowa Nr 14. w cje w „Słowie”.

ROZDZIAŁ XIII.
Sala skarbów Simona Harlow. Zaledwie p. Becs zdążył wypo- wiedzieć swe: „Bardzo słusznie!” jak we drzwiach, wiodących do sypialni p. Harlow rozległ się czwiniący gło- sik Betty i ukazała się jej uroczą postać.
— Jestem! — zawołała.
Anno przycisnął klamkę, drzwi nie były zamknięte, otworzył się z łat- wością.

Obecni znaleźli się w „sali skar- bów”, przegraną w mroku, tylko gdzieś niedaleko w kącie świeża światła padała na jakiś przedmiot błyszczą- cy, budząc zaciekawienie do tych skar- bów, które tu były zgromadzone.
Anno cicho zbliżył się do okien i

Kino- „Helios” Sensacja Najpiękniejszy film sezonu „Noc miłości” Bookowe arcydzieło, opiewają straszne „PRAWO PIERWSZEJ NOCY” na mocy którego młody młoda nocny posłubnej żon swych poddanych, W rouchi gł. najpiękniejsza para kochanków porwijają piękna partnerka Rudolfa Valentini Wilma Bantki i ognist Ronald Colman. Oświetlający przepych wystawy, Koncertowa era mistrzów ekranu. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15.

Kino- „Polonia” Film ze śpiewami „Kobieta o bujnej przeszłości” dramat współczesny w 10 aktach. W g. 7.15. W r. 10.15. W r. 12.15. W r. 14.15. W r. 16.15. W r. 18.15. W r. 20.15. W r. 22.15. W r. 24.15. W r. 26.15. W r. 28.15. W r. 30.15. W r. 32.15. W r. 34.15. W r. 36.15. W r. 38.15. W r. 40.15. W r. 42.15. W r. 44.15. W r. 46.15. W r. 48.15. W r. 50.15. W r. 52.15. W r. 54.15. W r. 56.15. W r. 58.15. W r. 60.15. W r. 62.15. W r. 64.15. W r. 66.15. W r. 68.15. W r. 70.15. W r. 72.15. W r. 74.15. W r. 76.15. W r. 78.15. W r. 80.15. W r. 82.15. W r. 84.15. W r. 86.15. W r. 88.15. W r. 90.15. W r. 92.15. W r. 94.15. W r. 96.15. W r. 98.15. W r. 100.15.

Miejski Kineamatograf Od 1-go do 6-go grudnia 1927 r. będzie wyawleiany film: „Kobieta o bujnej przeszłości” w r. 10.15. W r. 12.15. W r. 14.15. W r. 16.15. W r. 18.15. W r. 20.15. W r. 22.15. W r. 24.15. W r. 26.15. W r. 28.15. W r. 30.15. W r. 32.15. W r. 34.15. W r. 36.15. W r. 38.15. W r. 40.15. W r. 42.15. W r. 44.15. W r. 46.15. W r. 48.15. W r. 50.15. W r. 52.15. W r. 54.15. W r. 56.15. W r. 58.15. W r. 60.15. W r. 62.15. W r. 64.15. W r. 66.15. W r. 68.15. W r. 70.15. W r. 72.15. W r. 74.15. W r. 76.15. W r. 78.15. W r. 80.15. W r. 82.15. W r. 84.15. W r. 86.15. W r. 88.15. W r. 90.15. W r. 92.15. W r. 94.15. W r. 96.15. W r. 98.15. W r. 100.15.

Uwaga! w sprawie Radjo Będąc w Wilnie należy wstąpić do Wileńskiej Pomocy Szkolnej, ul. WILEŃSKA 38. i poinformować się dokładnie o wszystkim, co się radja dotyczy. Obsługa fachowa, bezpłatna porada inżynierska, ceny przystępne, wszystko i zawsze na składzie. Tel. 941. Wilno.

Do Słowa ogłoszenia i do wszystkich piśm na okres świąteczny Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Garbarska 1 i tel 82 przyjmuje na specjalnie ulgowych warunkach.

Biblioteka A. G. SYRKINA, Wielka 14. Książki w jęz.: polskim, rosyjskim, francuskim, angielskim i niemieckim. WSZYSTKIE NOWOŚCI.

Sery owce prawdziwe, świeżo otrzymane poleca D. H. K. WĘCEWICZ Mickiewicza 7, tel. 1062.

MEBLE najtańiej nabyć można w D. mu H. ndlow H. Sikorski S-ka ul. Zawalnia 30.

Zegarki reperuje najsolid- niej i najtaniej pra- cownika jubilersko- grawerska W. Maczyńskiego i O. Węcewicza ul. Królewska 7.

Wina gronowe, owocowe, likiety firm krajowych zagranicznych, to- wary spożywcze. Specjalny rabat przy zakupach świętecznych poleca F. GIESAJTIS Mickiewicza 37.

Sklep „Okazja” Wilno, ul. św. Janki- Kupon i sprzedaż MEBLE, DWYANY, ANTYKI, Lombardo- we kwity i rozmaite rzeczy. Szacunek re- czy bezpłatnie. Dla kupna wymienionych rzeczy wyjeżdżam na prowincję. Zawładam listownie

Koniaki wina gronowe, owocowe, likiety firm krajowych zagranicznych, to- wary spożywcze. Specjalny rabat przy zakupach świętecznych poleca J. Hauryszkiewicz Mickiewicza 33.

Znany stroiciel Forteplanów A. Pacewki przy- jmuje reperacje i odno- wienia forteplanów, pianin i fisharmonji i innych muzycznych urządzeń sklepu do instrumentów „przedana”. Informa- ul. Portowa Nr 14. w cje w „Słowie”.

Lukusowe przygotowane z roślin południowych do wa- zonów, suten i buto- nierek do nabycia w Hotelu „Palace” po- niego, wyd. przez P. K. U. Świąciany, sprzedają tylko do 6 grudnia od g. 16 do 20

„Noc miłości” Najpiękniejszy film sezonu „Noc miłości” Bookowe arcydzieło, opiewają straszne „PRAWO PIERWSZEJ NOCY” na mocy którego młody młoda nocny posłubnej żon swych poddanych, W rouchi gł. najpiękniejsza para kochanków porwijają piękna partnerka Rudolfa Valentini Wilma Bantki i ognist Ronald Colman. Oświetlający przepych wystawy, Koncertowa era mistrzów ekranu. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15.

Kobieta o bujnej przeszłości dramat współczesny w 10 aktach. W g. 7.15. W r. 10.15. W r. 12.15. W r. 14.15. W r. 16.15. W r. 18.15. W r. 20.15. W r. 22.15. W r. 24.15. W r. 26.15. W r. 28.15. W r. 30.15. W r. 32.15. W r. 34.15. W r. 36.15. W r. 38.15. W r. 40.15. W r. 42.15. W r. 44.15. W r. 46.15. W r. 48.15. W r. 50.15. W r. 52.15. W r. 54.15. W r. 56.15. W r. 58.15. W r. 60.15. W r. 62.15. W r. 64.15. W r. 66.15. W r. 68.15. W r. 70.15. W r. 72.15. W r. 74.15. W r. 76.15. W r. 78.15. W r. 80.15. W r. 82.15. W r. 84.15. W r. 86.15. W r. 88.15. W r. 90.15. W r. 92.15. W r. 94.15. W r. 96.15. W r. 98.15. W r. 100.15.

OGNIA! (Fen) wstrząsająca symfonia merza i miłości genialnej reżyserji J. de Baroncelli'ego. Orkiestra pod dyrekcją „Kapejmistrza” p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10. Ceny uliców: parter 60 gr. balkon 30 gr. Początek seansów: codziennie o godz. 4. Następnny program „ZŁOTA DZIEWUSZKA”.

Piecze żelazne szamotowe i naflowe LYZWY poleca S. H. Kulesza, sklep towarów że- laznych, naoyh gospodarczych, - Wilno, ul. Zamkow- Nr 3

Poważne przedsiębiorstwo redyotechniczne po- szukuje pracowników ko- handlowych (pożądani studenci) i technicz- nych w wieku do lat 30-35. Oferty z referencjami składać w administracji sub- „Radjo”:

Kupię dom z ogrodem o 2-3 mieszaniach, Oferty proszę pre- syłać pod adresem: A. Poniatowski, ul. Tomasza Zana 5, m. 12

Ramieniec dochodowy w cen- trum miasta sprze- dany przy dogod- nych wplatach D. H. K. ZACHĘTA - Gdańska 6, tel. 50 5

BIURO Podaf, Tlumaczefi i Przepisywacz „REKORD” przy ul. 3 Maja 1 załatwia szybko akuratnie, ceny konkurencyjne. Dla biednych bezpłatnie

J E D Y N E i najtaniej Polskie źródło przedw. wileń- nej, bawełniane i jedwabnej teca do robót ręcznych i ma- szynowych h. em i detalicznie. Ceny fabryczne. „B L I T A” Wilno, Wileńska 22.

Unieważnia się zgubioną książkę Aleksandra syna Jan- cego, Ostrowskiego, zaciągania Nowina, gm. Yntuspa, pow. Świąciana.

Do sprzedania ogier 7 letni, czystej krwi, arden pierwszy- wlotowy, pozyskany z Szwecji, importowany ze Szwecji w Bankach sji. Adres: Wilno, Ziemskim i Gosp. S-to Jerski zaulek 3. Kraj. Wszelkie in- formacje BEZPŁATNIE.

OBIADY z 3 dań i zł. 50 gr. w Restauracji „KRISTAL” Mickiewicza 4, smaczne, zdrowe i TANIE.

R ó z e preparowane z roślin południowych do wa- zonów, suten i buto- nierek do nabycia w Hotelu „Palace” po- niego, wyd. przez P. K. U. Świąciany, sprzedają tylko do 6 grudnia od g. 16 do 20

Lecznice W I N A francuskie, włoskie węgierskie polecają B-cia Gołbiewscy ul. Trocka 3. Tel. 757.

Dr Hanusowicz Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne i weneryczne. Leczenie światłem Solux i Lampa Bacus (szkliste słońce gór- skie). Zmknowa 7 m. 1

Dr POPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnia. W.Z.P. 1.

Dr Suszyński spec. choroby weneryczne, niemoc płciowa, skorne. Przyjmuje: od 9-12 i 4-7, ul. Mickiewicza 1. W. Z. P. 1.
Doktor Medycyny A. CYMBLER choroby skórne, weneryczne i mo- czopłowe. Elektro- terapia i słonec zoro- st. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9-2 i 5-6. W. Z. P. 43.

Lekarze-Dentysci
R. Gordonow Zamkowa 20, tel. 10.80 przyjmuje: od g. 10-12 i 5-7. W. Zdr. 54.
LEKARZE.
DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych od 9-11, od 5-8 w. W. Zdr. 52.
Kobieta-Lekarz Dr Zeldowiczowa KOBIECE WFNE- RYCZ ENARZA- DÓW MOC. OW. od 12 i 1 od 4-0 ul. Mickiewicza 24 tel. 271. W. Zdr. Nr 152.
Dr. Kanigsberg choroby skórne i weneryczne. Mickiewicza 4, g. 9-12 p. 5-8 w. W. Z. P. 39.
Doktor Medycyny LUKIEWICZ choroby weneryczne, skórne i płciowe ul. Mickiewicza 9 wjeście z ul. Śnia- deckich 1, przyj. 4-7.
Dr. G. Wolfson weneryczne, mocz- opłowe i skorne. ul. Wileńska 7, tel. 1057
DOKTOR L. Ginsberg choroby weneryczne, syfilis i skorne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmuje od 8 o i 1 od 4 do 8
AKUSZERKA W. Smałowska Choroby jemy ustnej. Płombowanie i usua- nianie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędni- kom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 3. Wydz. Zdr. Nr 3
AKUSZERKA OKUSZKO powrota i znowitła przyjęcia chor. ch. Mostowa 23 m. 6. W. Z. P. Nr 24.
AKUSZERKA Marja Brzezina przyjmuje: od 9 rano do 7 wiec. ul. Ad. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr 3093.

W. MASSON.
28) **Dom śmierci.**
— Teraz proszę o zupełną ciszę! Anno nacisnął dzwonek lecz nie było słychć. Kilka razy powtó- rzył to samo, lecz bez rezultatu. Komisarz wrócił do sypialni.
— No, co? — zapytał Anno.
— Dzwonek dzwonił dwa razy, — oznajmił komisarz.
Anno roześmiał się i wruszył ramionami:
— A jednak dźwięk elektrycznego dzwonka jest bardzo przenikliwy! Ho, ho, umieli ludzie budować domy w tych czasach, kiedy powstał pałac Grenelle! Czy szafy i komody są otwarte? Popróbował jedną z szuflad, lecz była zamknięta.
P. Becs zbliżył się doń.
— Wszystkie szafy i komody zo- stały zamknięte rano, zaraz potem, jak śmierć p. Harlow została stwier- dzona. Zamknęła je panna Harlow w mojej obecności i oddała mi klucz, bym mógł spisać inwentarz. Uczynta służenie, gdyż do dnia pogrzebu nikt nie miał trzeć testamentu.
— Lecz potem, gdy pan spisywał inwentarz, pan otwierał zapewne te szuflady i szafy?
— Nie zczytnałem jeszcze tej czyn-